

Sygn. akt: WO 12/15

POSTANOWIENIE

Dnia 13 października 2015 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jerzy Steckiewicz (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Jan Bogdan Rychlicki

SSN Marian Buliński

w sprawie W. W., po rozpoznaniu w Izbie Wojskowej na posiedzeniu w dniu 13 października 2015 r., wniosku pełnomocnika W. W. o wznowienie postępowania na podstawie art. 540 § 2 k.p.k.

p o s t a n o w i ł:

- 1. wniosek oddalić,**
- 2. obciążyć W. W. kosztami sądowymi**
postępowania w przedmiocie wznowienia postępowania.

UZASADNIENIE

Wyrokiem Wojskowego Sądu Garnizonowego w S. z dnia 12 stycznia 1988 r., W. W. (wówczas poborowy) skazany został za popełnienie przestępstwa określonego w art. 231 ust. 3 Ustawy z dnia 21 listopada 1967 r. o powszechnym obowiązku obrony PRL na karę 2 lat i 3 miesięcy pozbawienia wolności.

W dniu 20 lipca 1988 r., w związku z wszczęciem postępowania ulaskawieniowego, wykonanie kary orzeczonej wobec W. W. zostało wstrzymane, a następnie, na mocy uchwały Rady Państwa z dnia 8 sierpnia 1988 r. darowano mu pozostałą jeszcze do odbycia jej część.

Uwzględniając czas zatrzymania, tymczasowego aresztowania i odbycia części kary, W. W. był pozbawiony wolności przez łączny okres 8 miesięcy i 4 dni.

Postanowieniem Wojskowego Sądu Okręgowego w P. z dnia 23 grudnia 2008 r., stwierdzono nieważność wyroku Wojskowego Sądu Garnizonowego w S. z dnia 12 stycznia 1988 r.

Fakt ten spowodował, że pełnomocnik W. W. wystąpił do Wojskowego Sądu Okręgowego w P. o zasądzenie na rzecz jego mandanta odszkodowania i zadośćuczynienia w łącznej kwocie 25 000 zł.

Wojskowy Sąd Okręgowy w P. wyrokiem z dnia 8 kwietnia 2009 r., na podstawie art. 8 ust.1, art. 8 ust. 1a i art. 8 ust. 2 ustawy z dnia 23 lutego 1991 r. o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego (Dz. U. Nr 34, poz. 149 z późn. zm.) – dalej ustawa lutowa - zasądził na rzecz W. W. 10 075,70 zł odszkodowania i 10 800 zł zadośćuczynienia – łącznie kwotę 24 875,70 zł.

W dniu 21 sierpnia 2015 r. do Sądu Najwyższego – Izba Wojskowa wpłynął wniosek pełnomocnika W. W. o „wznowienie w całości postępowania zakończonego prawomocnym wyrokiem Wojskowego Sądu Okręgowego w P. w sprawie [...] oraz:

- 1) o uchylenie wspomnianego orzeczenia i przekazanie sprawy Wojskowemu Sądowi Okręgowemu w P. do ponownego rozpoznania,
- 2) o przyznanie przez Wojskowy Sąd Okręgowy w P. na rzecz wnioskodawcy od Skarbu Państwa tytułem zadośćuczynienia kwoty 160.800,00 zł (tj. 150.000,00 zł ponad zasądzone uprzednio 10.800,00 zł) w związku z częściowo wykonanym wyrokiem skazującym,
- 3) o dołączenie do akt niniejszego postępowania akt Wojskowego Sądu Garnizonowego w S., sygn. akt Sg .../87 wraz z dołączonymi do nich aktami IPN”.

W uzasadnieniu wniosku pełnomocnik wskazał wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 1 marca 2011 r., sygn. akt P 21/09, w którym orzeczono, że art. 8 ust. 1a ustawy lutowej jest niezgodny z Konstytucją Rzeczypospolitej Polskiej.

Powołując się na to orzeczenie i wskazując je jako jedyną podstawę wniosku, pełnomocnik stwierdził, że przyznana W. W. kwota „wynikała z górnego

ograniczenia ustawowego przewidzianego w dawnym art. 8 ust. 1a ustawy z 23.02.1991 r., i nie odpowiadała faktycznemu rozmiarowi krzywd i szkód poniesionych przez wnioskodawcę w związku z wyrokiem skazującym.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Przed merytorycznym odniesieniem się do wniosku celowe jest poczynienie pewnych ogólnych uwag porządkujących.

Przede wszystkim należy stwierdzić, że tylko punkt pierwszy wniosku związany jest z zagadnieniem, które może rozstrzygnąć Sąd Najwyższy – Izba Wojskowa, jako właściwy w kwestii wznowienia postępowania zakończonego orzeczeniem wojskowego sądu okręgowego.

Jeżeli chodzi o punkt drugi wniosku, to adresowany jest on do Wojskowego Sądu Okręgowego w P., który jest właściwy do rozpoznania roszczenia o odszkodowanie i zadośćuczynienie i tylko ten Sąd, a nie Sąd Najwyższy, może się w tej kwestii merytorycznie wypowiedzieć.

Z kolei wniosek o przeprowadzenie dowodu (pkt 3) został już rozstrzygnięty postanowieniem Sądu Najwyższego, którym oddalono go, ponieważ okoliczność, która miała być udowodniona, nie ma znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy przed Sądem Najwyższym. Wskazany wniosek dowodowy miał bowiem za cel uzasadnić wysokość żądanych roszczeń, co na tym etapie postępowania nie było przydatne.

Co do meritum.

Znowelizowana w dniu 19 września 2007 r. ustawa lutowa, w art. 8 ust. 1a, wprowadziła ograniczenie w dochodzeniu i zasądzaniu odszkodowania i zadośćuczynienia za bezprawne pozbawienie wolności, do łącznej kwoty 25 000 zł.

Przepis ten wyrokiem Trybunału Konstytucyjnego z dnia 1 marca 2011 r, sygn. akt P 21/09 (Dz. U. z dnia 10 marca 2011 r.) – obok innych jeszcze – uznany został za niezgodny z Konstytucją Rzeczypospolitej Polskiej.

Powołanie się na wyrok Trybunału Konstytucyjnego, którym orzeczono o niezgodności z Konstytucją przepisu na podstawie, którego zostało wydane orzeczenie, samo przez się (automatycznie), nie może stanowić skutecznej podstawy do wznowienia postępowania, bowiem muszą być spełnione inne jeszcze warunki, o czym niżej.

Powołany wyrok Trybunału jest następstwem skierowanych do niego pytań prawnych sformułowanych przez sądy powszechne rozpoznające, w oparciu o ustawę lutową, wnioski o odszkodowanie i zadośćuczynienie.

Trybunał Konstytucyjny mimo że w swoim wyroku odnosił się do spraw będących w toku, to również nawiązał do spraw już rozstrzygniętych na podstawie art.8 ust. 1 znowelizowanej ustawy lutowej. W tej drugiej kategorii spraw, do których należy sprawa W. W. orzekł, że wznowienie postępowania możliwe jest pod pewnymi warunkami, m. inn. wówczas ,gdy przy rozstrzyganiu tych spraw, art. 8 ust. 1a ustawy lutowej miał zastosowanie, co z kolei powodowało, że mimo iż szkoda i krzywda w ocenie sądu przekraczały 25 000 zł, sąd kwotę tę zmuszony był obniżyć, kierując się ograniczeniami ustawowymi, wynikającymi z omawianego przepisu.

W rozpoznawanej sprawie na poparcie twierdzenia, że przyznana W. W. kwota wynikała z ustawowo jej ograniczenia pełnomocnik nie wskazał żadnego dowodu. Stwierdzenie to, jako nieuzasadnione, uznać zatem należało za gołosłowne. Dodatkowo, jako okoliczność przemawiającą za poglądem odmiennym od prezentowanego przez pełnomocnika należy wskazać na fakt, że w złożonym przez niego wniosku łączna wysokości rekompensaty nie przekraczała 25 000 zł, a ponadto stwierdzono w nim, że „wysokość szkody nie jest możliwa do dokładnego ustalenia i wnioskodawca pozostawia ją oszacowaniu sądu w trybie art. 322 k.p.c.”

Mimo że wniosek o wznowienie postępowania ogranicza się w zasadzie do zadośćuczynienia, celowe jest skrótowe odniesienie się do orzeczenia Sądu I instancji dotyczące odszkodowania.

W świetle uzasadnienia Sądu jednoznacznie wynika, że wszechstronnie rozważył on wysokość należnego wnioskodawcy odszkodowania, wziął bowiem pod uwagę następujące czynniki: wysokość utraconych zarobków, uiszczone koszty sądowe, wartość dostarczanych do zakładu karnego paczek żywnościowych, honorarium obrońcy z wyboru, opłaty związane z wnoszonymi pismami oraz koszty dojazdu rodziny na widzenia.

Z lektury uzasadnienia wyroku Wojkowego Sądu Okręgowego w P. z dnia 8 kwietnia 2009 r. w żadnym razie nie wynika, że określając wysokość odszkodowania kierowano się jej ustawowym ograniczeniem.

Podobny wniosek – wobec braku dowodów przeciwnych – należy wysnuć, jeżeli chodzi o wysokość zadośćuczynienia.

Jak już stwierdzono dowodów takich, a nawet poszlak pełnomocnik nie wskazał.

Również lektura uzasadnienia wyroku Sądu pierwszej instancji nie upoważnia do stwierdzenia, że określając wysokość zadośćuczynienia kierowano się narzuconymi ustawą ograniczeniami. Wręcz przeciwnie, Sąd ustalając wysokość zadośćuczynienia odwołał się do kilku okoliczności, a przede wszystkim do praktyki orzeczniczej w podobnych sprawach.

W przekonaniu Sądu Najwyższego również bardzo dokładna, bo określona w złotych, a nawet groszach rekompensata za niesłuszne skazanie, świadczy o precyzyjnym, nie ograniczonym ustawą jej ustaleniu. W tym drugim bowiem przypadku, jak wynika z innych, znanych Sądowi Najwyższemu spraw, zasądzone kwoty odszkodowania i zadośćuczynienia, „zaokrąglane” były dokładnie do ustawowo określonej wysokości maksymalnej, tj. kwoty 25 000 zł.

W kwestii „potrzeby” wznowienia postępowania w związku z rozstrzygnięciem organu międzynarodowego, patrz postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 23 lipca 2015 r., sygn. akt II KO 20/15 i przywołane tam orzecznictwo (LEX nr 1762484).

Mając powyższe okoliczności na uwadze orzeczono, jak wyżej.